

Reżim Macrona „reformuje” z pominięciem parlamentu

2 marca 2020

W sobotę wieczorem francuski premier Edouard Philippe na żądanie prezydenta Macrona przyjechał do Paryża z Hawru, gdzie prowadzi kampanię wyborczą (chce zostać dodatkowo merem tego miasta) i ogłosił w parlamencie, że zamyka debatę na temat odrzucanej przez Francuzów, skandalicznej reformy emerytur. „Reforma”, której celem jest generalne obniżenie emerytur zostanie wprowadzona dekretem, bez udziału parlamentu, by nakarmić międzynarodowe holdingi finansowe.

https://www.youtube.com/watch?v=w48v-9_53rk

Naturalna ewolucja skrajnego neoliberalizmu w kierunku metod dyktatorskich i antydemokratyczne dzieło niszczenia francuskiego systemu socjalnego podjęte przez Emmanuela Macrona znalazły swoje apogeum w decyzji przyjęcia dekretem budzącej sprzeciw 70 proc. Francuzów reformy emerytalnej. Jej celem jest przesunięcie publicznych pieniędzy w kierunku wielkich prywatnych holdingów finansowych – europejskiego koncernu ubezpieczeniowego Axa i amerykańskiego BlackRock. Zapłacić za to mają emeryci obniżeniem emerytur o nawet 30 proc. Tymczasem dotychczasowy system (solidarnościowy, przez repartycję) nie ma żadnych trudności finansowych.

Debata w parlamencie nad złodziejską „reformą” trwała od dwóch tygodni, lecz wydała się Macronowi za długa, mimo, że wcześniej Rada Stanu zdyskwalifikowała projekt jako prawnie „nie do przyjęcia”. Normalnie art 49.3 konstytucji, który umożliwia przyjmowanie ustaw dekretem stosuje się b.rzadko, gdy rząd jest mniejszościowy, a tymczasem partia prezydencka ma większość. Rząd ogłaszając dekret nakazał wyprowadzenie dodatkowych oddziałów policji na ulice, ale i tak już godzinę później w Paryżu pod parlamentem i w innych miastach doszło do

spontanicznych manifestacji protestu, które trwały całą niedzielę.

Macron wydał polecenie prefektom, że mogą zakazywać wszelkich manifestacji ze względu na koronawirusa Covid-19, lecz związki zawodowe, „żółte kamizelki” i cała opozycja mają zamiar doprowadzić do odwołania reformy. Protesty przeciw niej trwają od początku grudnia. Klasyczna prawica i lewica złożą w parlamencie wnioski o wotum nieufności do rządu skrajnej prawicy Macrona. Sytuacja społeczna jest bardzo napięta. Dziś od rana ludzie manifestują przed merostwami i siedzibami członków partii prezydenckiej w całym kraju.

Autorstwo: JSz

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)